

30 października 2017



## 73. rocznica bitwy pod Chotowem

W niedzielę, 29 października odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci poległych i pomordowanych mieszkańców gminy Krasocin w walkach o niepodległość oraz 73. rocznica bitwy pod Chotowem w Krasocinie. W wydarzeniu wzięła udział Agata Binkowska, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Karol Fijałkowski, pełnomocnik ds. kombatanów i

osób represjonowanych.

Uroczystość rozpoczęła się w Zespole Obsługi Placówek Oświatowych. Następnie złożone zostały kwiaty przed pomnikiem w Chotowie oraz na cmentarzu parafialnym w Olesznie na mogiłach poległych w walkach pod Chotowem i przed pomnikiem żołnierzy Armii Krajowej. - Pamięć i tożsamość to takie dwa wyrażenia, które są bardzo mocno ze sobą związane. O nich mówił święty Jan Paweł II, o nich mówią również wielcy politycy tego świata. Bardzo dziękuję, że tą uroczystością zaświadczacie, że doskonale rozumiecie te dwa piękne wyrażenia. Dziękuję, że ocalacie od zapomnienia. Dla nas, dla przyszłych pokoleń jest to bardzo ważne i bardzo istotne - mówiła **Agata Binkowska**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

30 października 1944r. w miejscowości Chotów, żołnierze I batalionu 2 pułku piechoty Legionów Armii Krajowej, po walce rozegranej dzień wcześniej pod Lipnem, stoczyli ciężki bój z regularnymi oddziałami niemieckiej 603 dywizji Wehrmachtu. Bitwa pod Chotowem była właściwie jedną z ostatnich bitew nie tylko zgrupowania Ponurego i Nurta, ale i Armii Krajowej. Niemiecka obława przez cztery dni ścigała batalion po terenie powiatu włoszczowskiego. Pomimo zdecydowanej przewagi wroga w sprzęcie i ludziach, zmęczenia kilkudniowymi walkami, żołnierze majora Eugeniusza G. Kaszyńskiego "Nurta" nie ustąpili pola nacierającym Niemcom. Wykorzystując usytuowanie terenu sami przeszli do natarcia, które zakończyło się rozbiciem jednostek niemieckich. Wygrana została jednak okupiona śmiercią siedmiu partyzantów i ranami dziesięciu. Walka trwała cały dzień a o jej zaciętości świadczy fakt, że pod Chotowem partyzanci wystrzelali cały zapas posiadanej amunicji. Wydarzenia te upamiętnione zostały trzema pomnikami: w Chotowie, Olesznie i Koziej Wsi oraz dwoma tablicami: w Kościele Parafialnym w Olesznie oraz na budynku Szkoły Podstawowej w Olesznie. Na cmentarzu parafialnym w Olesznie znajdują się mogiły żołnierzy poległych w boju pod Chotowem oraz symboliczny grób ich dowódcy "Nurta".



